

**Niech żyje rząd robotniczy i włościański!**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po poł. Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

# ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**NIECH ŻYJE SOCJALIZM!**

Warszawa, ul. Warecka № 7  
Redakcja — tel. 176-70.  
Administracja — tel. 120-13  
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 20 groszy

## WIĘCEJ SPOKOJU

Wyniki narad genewskich przyjęte zostały zarówno w prasie, jak i w licznych kołach politycznych z dużym niepokojem. Niepokój ten nabrał w niektórych pismach charakteru jakiejś niemal paniki. Mówiono o „klęsce”, o „bankructwie polityki Locarna”, doczepiano do rzeczowej oceny położenia międzynarodowego różne względy i względziki, zaczerpnięte z dziedziny stosunków wewnętrznych.

Co do nas, nie widzimy powodu dla „robienia” dramatów. Zgóry można było zdać sobie sprawę, że polityka zagraniczna Polski tak samo, jak szeregu innych państw europejskich, weszła od pewnego czasu w okres niezmiernie trudny, najeżony nowymi albo pozornie nowymi zagadnieniami, które z chwilą przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów wystąpią na jaw z całą wyrazistością.

Socjalizm polski rozumiał to oddaw- za. Traktowanie narodu niemieckiego, jako powalonego przeciwnika, musiało się skończyć trochę prędzej, czy trochę później; zamykanie oczu na taki pewnik polityczny świadczy bardzo nieładnie o przeikliwości przywódców nacjonalizmu polskiego i francuskiego. Najlepszy, jedynie łobry sposób wybrnięcia Europy na szeroki i równy gościniec współpracy pokojowej i odbudowy gospodarczej widzieliśmy w zasadach Protokołu Genewskiego, które zapewniały — pomiędzy innymi i Polsce także — trzy główne podstawy istnienia i gospodarczo - kulturalnego rozwoju: bezpieczeństwo, rozbrojenie, arbitraż. Upadek, ściślej mówiąc: odroczenie, Protokołu powstało z winy przedewszystkiem konserwatystów angielskich. Nasza reakcja przyklaskiwała radośnie klęsce wyborczej Rządu Robotniczego Ramsaya Macdonalda. Nie przeczuwała widać wcale, że w zmienionych okolicznościach wybić musi godzina Locarna.

Czym było Locarno? Nazwałbym je próbą jednoczesnego usunięcia grozy wojennej nad Renem i nad Wisłą. W owej jednoczesności tkwiła zasadnicza myśl. Dla czołwu socjalistycznego i w Polsce, i na zachodzie, chwilowe niepowodzenie Protokołu oznaczało w danych, określonych warunkach bezwzględna konieczność popierania polityki locarneńskiej, jako ostatniej możliwości rozstrzygnięcia całości sprawy pokoju świata. Przeciwno wystąpiły wszelkie rodzaje nacjonalizmu polskiego, niemieckiego, francuskiego, wspierane niekiedy przez różne „tromtadracje” państwowe, znowuż nie bacząc na to, że latda chwila będziemy świadkami wysiłków ku oddzieleniu „pokoju na Zachodzie” od „pokoju na Wschodzie”, jeżeli Locarno nie zostanie rychło wcielone w życie.

I tak się właśnie stało w Genewie. P. Stresemann nie reprezentuje wszak demokracji niemieckiej. Jest on przedstawicielem umiarkowanej formy nacjonalizmu. Dlatego zwalcza ją go bardzo ostro nacjonalisci skrajni. I dlatego też w walce z nacjonalistami skrajnymi popiera nieraz jego politykę socjalna demokracja. Podwójna gra p. Stresemanna, o której pisaliśmy przed paroma dniami w „Robotniku”, bije poprostu w oczy. Cel jest jasny; można by go określić następująco: uregulowanie spraw spornych na Zachodzie, wolna ręka na Wschodzie. I tu następuje konflikt z całym Socjalizmem europejskim, w pierwszym zaś rzędzie z Socjalizmem polskim.

My odpowiadamy: idea p. Stresemanna — to zaprzeczenie programu pokojowego demokracji; program ten obejmuje i obejmować musi całość stosunków europejskich; hasło brzmi: przez Locarno do Protokołu. Wszystko inne jest przygotowaniem wojny. A ponieważ polityka zagraniczna przestała być tajemnicą dyplomatów, ponieważ opinia demokratyczna ma coraz większy głos i w tej dziedzinie, — kampanja jest najzupełniej do wygrania, o ile ją poprowadzi demokracja polska pod sztandarem programu pokojowego jawnie, publicznie, otwarcie.

We Francji wiele osób szuka dziś jakiejkolwiek gwarancji nad Renem, bo zmęczenie ma też swoje prawa. Mimo to wspólne działanie najściślejsze Socjalizmu polskiego z francuskim i niemieckim pozostaje rzeczą całkowicie wykonalną. Pracy trzeba będzie oliarować bardzo dużo, ale rezultaty są możliwe do osiągnięcia.

P. Zaleski powrócił podobno z Genewy zupełnie spokojny. Ma słuszną. Owoce polityki zagranicznej Państwa nie wolno mierzyć płytka teorią „sukcesów”.

## RADA NACZELNA

Posiedzenie Rady Naczelnej P. P. S. odbędzie się w niedzielę i poniedziałek, 19 i 20 grudnia, w Warszawie, w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie. Początek obrad w dn. 19 grudnia o godz. 11 rano punktualnie.

## ZA KULISAMI ANKIETY WĘGLOWEJ

Minister Spraw Wewnętrznych Składkowski uczynił rzecz bardzo słuszną: powołał specjalną Komisję Ankietową dla zbadania przyczyn drożyzny węgla.

Komisja zabrała się do pracy uczciwie i energicznie. Wykryła wiele faktów, świadczących o niemożliwej wręcz gospodarce naszych baronów węglowych. Aliści natrafiła z punktu na systematyczny, zorganizowany opór przemysłowców, którzy zastosowali umiejętnie metodę sabo-

tażu, a — co już przechodzi wszelkie wyobrażenie — na czele niemal tego oporu stanął nie kto inny, jeno właśnie sam p. Minister Przemysłu i Handlu Kwiatkowski. Przedewszystkiem odmówił delegowania do Komisji swego przedstawiciela, następnie zaś odmówił komisji danych o gospodarce Skarbofermu.

To już — zaiste — pachnie skandalem! W tych warunkach walka z drożyzną staje się prawdziwie syzyfową pracą.

## PRZEŁOMOWE DNI W NIEMCZECH

### RZĄD UPADNIE.

Berlin, 16 grudnia (A. W.). Wobec zaostrenia się postawy socjal - demokratów w stosunku do rządu, pozycje gabinetu uznać należy za bardzo słabą, przyczem jutrzejszy wynik głosowania parlamentu jest trudny do przewidzenia. Gabinet bowiem może liczyć napewno jedynie na

190 głosów w parlamencie, co jest już mniejszością. W tej sytuacji rozstrzygnię stanowisko niemiecko - narodowych, którzy wypowiedzą się prawdopodobnie za votum nieufności, możliwa jest jednak absencja przy głosowaniu poszczególnych posłów tego stronnictwa.

### ROKOWANIA.

Berlin, 16 grudnia (A. W.). Między niektórymi przedstawicielami rządu a reprezentantami socjal - demokracji prowadzone są jeszcze rokowania, zmierzające do zapobieżenia upadkowi rządu. Jako warunek wysuwają socjal - demokraci dymisję ministra Reichswehry Gesslera, na miejsce którego wysuwana jest kandydatura socjal - demokratycznego prezydenta policji w Dortmundzie, Lübringa. Są jed-

nak wszelkie dane na to, że Stresemann pokrzyżuje wszelkie porozumienie między demokratami i centrum z jednej, a frakcją socjal - demokratyczną z drugiej strony.

Przebieg wczorajszego posiedzenia parlamentu Rzeszy, jak również szereg depesz o sytuacji politycznej w Niemczech podajemy na 5 stronicy.



**P. Niezabytowski, stanąwszy na granicy, spokojnie patrzy, jak zboże ulatuje w obce kraje i uniemożliwia wszelką akcję zaradczą.**

Polska jest członkiem Rady Ligi Narodów. Polska musi wykazać swoją niezbędną potrzebę, swój udział nieunikniony w pracach demokracji świata.

By to uczynić, trzeba stworzyć demokrację prawdziwą w naszym życiu zbiorowym. Powrót do demokracji staje się kategorięcznym nakazem chwili. Inaczej niebezpieczeństwa przeobrażą się łatwo w rzeczywistość.

Dziś mówimy: więcej spokoju! Od biegu dalszych wydarzeń w polskich stosunkach wewnętrznych zależeć będzie w ogromnej mierze położenie międzynarodowe Rzeczypospolitej.

Mieczysław Niedziałkowski.

## LICZBA BEZROBOTNYCH WZROŚLA O BLIZKO 5 TYSIĘCY OSÓB

W ostatnim tygodniu sprawozdawczym, t. j. w okresie od 4 do 11 grudnia włącznie, liczba bezrobotnych w całym państwie wzrosła o 4,974 osoby, wynosiła w ostatnim dniu tygodnia sprawozdawczego 208,727.

Zmniejszenie ilości bezrobotnych nastąpiło w przemysłach: górniczym o 216, hutniczym metalowym o 627, włókienniczym o 72, nadto zmniejszyła się liczba bezrobotnych pracowników umysłowych o 77, wzrosła natomiast liczba pozostających bez pracy w przemysłach: budowlanym o 754, metalowym o 284 i hutniczym szklanym o 28. Pozostali robotnicy, którzy powiększyli kadry bezrobotnych, należą do kategorii niewykwalifikowanych. Wzrost bezrobocia nastąpił, z powodu redukcji na robotach publicznych i budowlanych.

Na terenach P. U. P. P. Łódź bezrobocie zwiększyło się o 1,375 osób, Sosnowiec o 195 etc., zmniejszyło się natomiast na terenach P. U. P. P. Białystok o 259 osób, w woj. śląskim o 1,225 etc.

## KOMISJA OPINJODAWCZA PRACY

Dziś odbędzie się pierwsze posiedzenie „Komisji opiniodawczej przy prezesie Komitetu Ekonomicznego ministrów”, zwanej w skróceniu Komisją pracy, dla odróżnienia od dwóch innych komisji o takim samym charakterze: przemysłowej p. Wierzbickiego i rolniczej ob. Poniatowskiego.

Skład Komisji pracy został już prawie ustalony; zaproszenia do niej otrzymali t. Kołodziejski, Kwapiński, Kronig, Pączek, Zaremba, Ziemięcki, Żuławski, ob. ob. Dabulewicz, Duda, Krzeczkowski, Lewy, Rygier, pp. Brzeziński, Simon, Waszkiewicz, ks. Woycicki.

Przewodnictwo obejmuje t. Br. Ziemięcki.

Cztery dalsze miejsca zostaną obsadzone w najbliższej przyszłości, jedno z nich w każdym razie będzie przeznaczony dla Górnego Śląska.

Towarzysze nasi, którzy weszli do Komisji stoją, rzecz naturalna, na gruncie postulatów, wysuniętych na Konferencji Pracy w dn. 28 listopada. Nie potrzebujemy dodawać, że Komisja nie może być w żadnym wypadku uważana za coś, mającego zastąpić parlament albo Izbę pracy, przewidzianą w Konstytucji, jako organ samorządu gospodarczego.

## ANKIETA O KOSZTACH PRODUKCJI

Ankieta o kosztach produkcji rozpocząć się winna od analizy produktów pierwszej potrzeby. Wobec tego — jak donosi Kor. Warsz. — w najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie w sprawie analizy kosztów odnośnie do handlu zbożem, wyrobu mąki, chleba, handlu bydłem, handlu mięsem, handlu cukrem, dalej analiza kosztów wyrobu i sprzedaży skór, gotowego obuwia, gotowych ubrań oraz materiałów włókienniczych.

Jednocześnie rozpoczęta zostanie ankieta w sprawie budowy i kosztów produkcji mieszkań. Wstępna ankieta obejmować też będzie analizę kosztów węgla, ropy naftowej i produktów pochodnych.

Poszczególne organizacje gospodarcze przedłożyły już rządowi listy kandydatów do Komisji Ankietowej. Wybór i zatwierdzenie kandydatów nastąpi w przyszłym tygodniu.

## ZNOWU I JESZCZE O ZBOŻU

Sprawa zakazu wywozu zboża spadła, jak dowiadujemy się, z porządku dziennego dwóch ostatnich posiedzeń Rady Ministrów. Ma być rozpatrzona na posiedzeniu najbliższym. P. minister Niezabytowski rozwija energiczną propagandę na rzecz swego stanowiska. Na „Komisji Trzech” niczego nie uzgodniono. Zato p. Niezabytowski „uzgodnił” całkowicie swój pogląd z poglądami Związku Ziemiań i „Lewiatana”. To mu przyszło bez trudu.

Ano, zobaczymy...

## NIESTETY!... NIESTETY!...

P. GRZYBOWSKI ZOSTAJE.

Wczorajszy „Przegląd Wieczorny” podał radosną nowinę o przewidywanej dymisji p. Grzybowskiego, autora czy raczej współautora dekretu „prasowego”.

Ale P. A. T. z pośpiechem godnym ważniejszych zdarzeń wiadomości tej zaprzeczył. O, panie profesorze Bartell!









